

Warszawa, dnia 6 lipca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1414/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Ludmiła Tułaczko (spr.)

Sędziowie: SO Anna Zawadka

SO Sebastian Mazurkiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Suwalska

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 6 lipca 2017 r.

sprawy L. B. syna E. i D. ur. (...) w miejscowości D.

oskarżonego o czyn z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 157 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 11 sierpnia 2016 r. sygn. akt II K 59/15

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że L. B. uznaje za winnego tego, że w dniu 20 grudnia 2011r. w miejscowości Ł. woj. (...) na drodze nr (...) kierując samochodem ciężarowym marki M. o nr rej (...) z naczepą o nr rej. (...) jadąc od strony miejscowości Ł. w kierunku N. na oznaczonym skrzyżowaniu wyposażonym w sygnalizację świetlną nie zachował szczególnej ostrożności, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze oraz przekroczył administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku drogi prędkość o ok. 6 km/h, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 3 ust. 1, art. 5 ust. 1, art. 19 ust. 1 i 2 pkt 3 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że jadąc prawym pasem drogi najechał na tył stojącego przed sygnalizacją świetlną samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. C., który oczekiwał na możliwość rozpoczęcia jazdy z uwagi na zapalone na sygnalizatorze czerwone światło, w wyniku czego pasażer pojazdu O. (...) M. W. w wyniku ostrej niewydolności oddechowej spowodowanej unieruchomieniem w pojeździe po wypadku drogowym dodatkowo obciążonym urazem wielonarządowym w obrębie klatki piersiowej i jamy brzusznej z całkowitym oderwaniem prawej tętnicy podobojczykowej oraz pęknięciem śledziony zmarł na miejscu zdarzenia, natomiast pasażerka pojazdu O. (...) A. C. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej, urazu czaszkowo- mózgowego z następczym zespołem cerebrastenii pourazowej i zaburzeniami węchu i smaku oraz urazu stawu kolanowego lewego z pourazową chondromalacją stawu rzepkowo – udowego lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia A. C. na okres powyżej siedmiu dni, to jest czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. i na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierza mu karę

2 /dwa/ lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w związku z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesza na okres 4 /cztery/ lat próby; orzeczonej w punkcie III zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych łagodzi do 1 /jeden/ roku; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w sprawie przejmując wydatki na rachunek

Skarbu Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 516, 60 zł obejmującą wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną oskarżycielce posiłkowej A. C. z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz podatek VAT.

SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko SSO Sebastian Mazurkiewicz

Sygn. akt VI Ka 1414/16

UZASADNIENIE

L. B. został oskarżony o to, że:

w dniu 20 grudnia 2011 r. w miejscowości Ł. woj. (...) na drodze nr (...) kierując samochodem ciężarowym marki M. o nr rej. (...) z naczepą o nr rej. (...) jadąc od strony miejscowości Ł. w kierunku N. na oznaczonym skrzyżowaniu wyposażonym w sygnalizację świetlną nie zachował szczególnej ostrożności, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze oraz przekroczył administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku drogi prędkość o około 21 km/h, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 3 ust. 1, art. 5 ust. 1, art. 19 ust. 1 i 2 pkt 3 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że jadąc prawym pasem drogi najechał na tył stojącego przed sygnalizacją świetlną samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. C., który oczekiwał na możliwość rozpoczęcia jazdy z uwagi na zapalone na sygnalizatorze czerwone światło w wyniku, czego pasażer pojazdu O. (...) M. W. w wyniku ostrej niewydolności oddechowej spowodowanej unieruchomieniem w pojeździe po wypadku drogowym dodatkowo obciążonym urazem wielonarządowym w obrębie klatki piersiowej i jamy brzusznej z całkowitym oderwaniem prawej tętnicy podobojczykowej oraz pęknięciem śledziony zmarł na miejscu zdarzenia, natomiast kierujący pojazdem O. (...) M. C. doznał lekkich obrażeń ciała w postaci urazu głowy z miejscowym zespołem bólowym, stłuczenia barku prawego i stłuczenia uda prawego, pasażer pojazdu O. (...) P. C. (1) doznał lekkich obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń, pasażerka pojazdu O. (...) A. C. doznała lekkich obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, stłuczenia klatki piersiowej i stawu kolanowego lewego,

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 157 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

Po rozpoznaniu sprawy II K 59/15 Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim na mocy wyroku z dnia 11 sierpnia 2016r. orzekł:

I. oskarżonego L. B. w ramach zarzuconego mu czynu uznał za winnego tego, że dnia 20 grudnia 2011 r. w miejscowości Ł. woj. (...) na drodze nr (...) kierując samochodem ciężarowym marki M. o nr rej. (...) z naczepą o nr rej. (...) jadąc od strony miejscowości Ł. w kierunku N. na oznaczonym skrzyżowaniu wyposażonym w sygnalizację świetlną nie zachował szczególnej ostrożności, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze oraz przekroczył administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku drogi prędkość o około 11 km/h, czym umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa określone w art. 3 ust. 1, art. 5 ust. 1, art. 19 ust. 1 i 2 pkt 3 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że jadąc prawym pasem drogi najechał na tył stojącego przed sygnalizacją świetlną samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez M. C., który oczekiwał na możliwość rozpoczęcia jazdy z uwagi na zapalone na sygnalizatorze czerwone światło, w wyniku czego pasażer pojazdu O. (...) M. W. w wyniku ostrej niewydolności oddechowej spowodowanej unieruchomieniem w pojeździe po wypadku drogowym dodatkowo obciążonym urazem wielonarządowym w obrębie klatki piersiowej i jamy brzusznej z całkowitym oderwaniem prawej tętnicy podobojczykowej oraz pęknięciem śledziony zmarł na miejscu zdarzenia, natomiast pasażerka pojazdu O. (...) A. C. doznała obrażeń ciała postaci stłuczenia klatki piersiowej, urazu czaszkowo – mózgowego z następczym zespołem cerebrastenii pourazowej i zaburzeniami węchu i smaku oraz urazu stawu kolanowego lewego z pourazową chondromalacją stawu rzepkowo - udowego lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia A. C. na okres powyżej siedmiu dni, kierujący pojazdem O. (...) M. C. doznał lekkich obrażeń ciała w postaci urazu głowy z miejscowym zespołem bólowym,

słuczenia barku prawego i słuczenia uda prawego, a pasażer pojazdu O. (...) P. C. (1) doznał lekkich obrażeń ciała w postaci ogólnych potłuczeń, ,

tj. czynu z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 177 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za czyn ten na podstawie art. 177 § 2 kk w zb. z art. 177 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazał go, a na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej w punkcie I kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 (cztery) lat próby;

III. na podstawie art. 42 § 1 kk i art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwa) lat;

IV. na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej A. C. nawiązkę w kwocie 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych;

V. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk zasądził z Sum Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim na rzecz adw. A. M. kwotę 929,88 zł (dziewięćset dwadzieścia dziewięć i osiemdziesiąt osiem groszy), w tym kwotę 173,88 zł (sto siedemdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem podatku od towarów i usług (VAT), za pomoc prawną udzieloną oskarżycielce posiłkowej A. C. z urzędu;

VI. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. W. zwrot wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 1343,16 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści trzy złote i szesnaście groszy);

VII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2-4 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na dowolnej, bo sprzecznej z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, ocenie wyjaśnień oskarżonego poprzez uznanie ich za niewiarygodne w zakresie tego, że nie widział on samochodu O., ponieważ był on nieoświetlony, podczas gdy L. B. w sposób konsekwentny podawał, że przez cały czas prowadzenia pojazdu obserwował w sposób właściwy drogę, gdyby więc samochód O. był oświetlony, to z pewnością dostrzegłby go z daleka, a nadto brak jest w sprawie wiarygodnych dowodów przeczących wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie i tym samym świadczących o tym, że system elektryczny w samochodzie O. był sprawny;

b) art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego i wyrokowaniu istotnej jego części, tj.: zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę oskarżonego i przedłożonego na rozprawie w dniu 30.06.2016 r., z którego wynika, że L. B. cieszy się bardzo dobrą opinią w miejscu pracy, przez pracodawcę stawiany jest jako wzór dla innych kierowców, a także potwierdzenia dokonania przelewu na rzecz państwa W., co świadczy o podejmowanych przez oskarżonego staraniach w celu chociażby częściowego zadośćuczynienia w związku z doznaną przez nich krzywdą;

c) art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 §1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów z urzędu i nie ustalenie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, wyrażające się nie przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej celem ustalenia czy niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez pokrzywdzonych A. C. i M. W. miało wpływ na rozmiar obrażeń przez nich odniesionych, co może mieć kluczowe znaczenie dla wyjaśnienia kwestii ewentualnego przyczynienia się pokrzywdzonych do rozmiarów następstw wypadku;

d) art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez niedokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu wyrażające się nieprecyzyjnym wskazaniem o ile dokładnie oskarżony przekroczył administracyjnie dopuszczalną prędkość na odcinku drogi, na którym doszło do zdarzenia;

e) art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sprzeczność między wyrokiem, a jego pisemnym uzasadnieniem w kwestii ustalenia o ile oskarżony przekroczył administracyjnie dopuszczalną prędkość na odcinku drogi, na którym doszło do zdarzenia;

2. mogący mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, a polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, że:

a) przyczyną wcześniejszego nie dostrzeżenia pojazdu O. przez oskarżonego była niewłaściwa obserwacja przez niego drogi, a nie, jak wskazywał oskarżony brak oświetlenia samochodu, którym poruszali się pokrzywdzeni;

b) oskarżony przekroczył dopuszczalną administracyjnie prędkość o ok. 11 km/h, podczas gdy z prędkością 81 km/h pojazd kierowany przez oskarżonego poruszał się najpóźniej w odległości jednego kilometra przed zatrzymaniem pojazdu, a w miejscu gdzie dopuszczalna administracyjnie prędkość wynosiła 70 km/h oskarżony poruszał się z mniejszą prędkością aniżeli przyjęta w opisie czynu przez Sąd;

c) pomimo istnienia jednoznacznych dowodów na przestrzeganie przez oskarżonego po zdarzeniu przepisów Prawa o ruchu drogowym (informacja z bazy kierowców naruszających przepisy prawa ruchu drogowego, zaświadczenie od pracodawcy), zdaniem Sądu a quo mogło być tak, że oskarżony je naruszał, ale nie został w tym czasie zatrzymany;

3. niesłuszne orzeczenie na podstawie art. 42 §1 k.k. środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, wynikające z błędnej oceny, że dalsze prowadzenie pojazdów mechanicznych przez oskarżonego zagrażałoby bezpieczeństwu w komunikacji.

Obrońca w konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu przypisanego oskarżonemu w zakresie wartości prędkości o jaką oskarżony przekroczył administracyjnie dopuszczalną prędkość oraz uwzględnienia ewentualnego przyczynienia się pokrzywdzonych A. C. i M. W. do powstania doznanych przez nich obrażeń i wymierzenie oskarżonemu kary w łagodniejszym wymiarze, a nadto uchylene orzeczenia o środku karnym w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ewentualnie o uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy zasługuje na uwzględnienie w części dotyczącej określenia przekroczenia prędkości, zmiany opisu czynu i złagodzenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. W pozostałym zakresie zarzuty zawarte w apelacji nie są zasadne. W szczególności nie jest zasadny zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów z art. 7 k.p.k. poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego L. B., w których twierdził, że nie widział on samochodu O. (...) nr rej. (...) ponieważ pojazd ten był nieoświetlony. Obrońca zarzuca, że oskarżony nie mógł zauważyć samochodu pomimo tego, że obserwował w sposób właściwy drogę zaś wyjaśnienia oskarżonego w tej części może podważyć jedynie dowód w postaci badania systemu elektrycznego w samochodzie O., który nie został przeprowadzony w niniejszej sprawie. Zdaniem obrońcy, oskarżony L. B. w sposób logiczny i konsekwentny podawał, że przez cały czas prowadzenia samochodu ciężarowego M. nr rej.(...) obserwował w sposób właściwy drogę, którą się poruszał. Gdyby O. był oświetlony to z pewnością dostrzegłby go z daleka. Tymczasem z ustalonego stanu faktycznego wynika, że na miejscu zdarzenia policjanci nie dokonali kontroli sprawności systemów elektrycznych z powodu odłączenia akumulatora w pojeździe O.. Obrońca argumentuje, że Sąd I instancji niesłusznie wykluczył awarię O. powołując się na zeznania świadków, gdyż A. C. nie pamiętała zdarzenia zaś M. C., kierujący O., zdaniem skarżącej, mógł mieć interes w tym, aby wskazać, że światła w pojeździe były sprawne. W przeciwnym razie naraziłby się na zarzut przyczynienia się do wypadku drogowego. Zdaniem obrońcy, także świadek P. C. (1) mógł złożyć nieprawdziwe zeznania na korzyść kolegi - kierowcy samochodu O.. Obrońca upatruje potwierdzenia

awarii oświetlenia w samochodzie O. w zeznaniach M. C.. Świadek zeznał, że na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną, gdzie doszło do wypadku, czekali około 5 minut na zmianę świateł. Tymczasem cykl zmiany świateł jest znacznie szybszy na tym odcinku drogi. Zdaniem skarżącej, Sąd I instancji nie wyjaśnił dlaczego samochód O. stał tak długo pod sygnalizatorem i zgodnie z zasadą in dubio pro reo należy przyjąć, że system elektryczny w tym samochodzie był niesprawny. W warunkach nocnych pojazd bez sprawnych świateł drogowych był niewidoczny dla oskarżonego i w tym należy upatrywać, zdaniem obrońcy, przyczyny wcześniejszego niedostrzeżenia pojazdu przez oskarżonego. Kontrola instancyjna wykazała, że jest to zarzut niezasadny. Wobec braku możliwości przeprowadzenia badania technicznego pojazdu O. Sąd I instancji w oparciu o zeznania świadków ustalił, że samochód był sprawny technicznie i prawidłowo oświetlony światłami drogowymi a przez to widoczny dla innych użytkowników drogi krajowej Nr (...). Tak zeznawali świadkowie M. C. - światła były sprawne sprawdził je /k- 269/. Światła z tyłu działały, czego jest pewien gdyż jak wyjeżdżał ze swojej posesji udając się w podróż to widział refleksy świateł pojazdu objające się na znaku drogowym. /k- 271/. Zeznania tego świadka częściowo potwierdził pasażer samochodu ciężarowego M. świadek P. M.. Chociaż zeznał, że nie pamiętał czy paliły się światła w pojeździe O., co należy uznać za wypowiedź niewiarygodną, mającą na celu realizację linii obrony oskarżonego, to jednak nie miał wątpliwości, że w momencie hamowania samochodu M. widział dokładnie znajdujący się przed nim samochód O.. Ponadto wiarygodność zeznań świadków M. C. i P. C. (1) o tym, że światła drogowe w pojeździe O. były włączone i pojazd ten był dobrze widoczny potwierdzają wnioski jakie należy wyprowadzić z oceny wyjaśnień oskarżonego L. B.. Oskarżony wyjaśnił, że z odległości 500 metrów widział sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu drogi krajowej nr (...) w miejscowości Ł.. Musiał więc z tej odległości widzieć też samochód O., który przemieszczał się prawym pasem, w tym samym kierunku, co oskarżony czyli w stronę G.. Nie ma żadnych powodów, aby kwestionować zeznania świadków w tym M. C. i P. C. (1). Awarię świateł w pojeździe zauważyłby z pewnością P. C. (1), który jak zeznał ukończył szkołę samochodową. Ponadto rejon skrzyżowania, na którym doszło do wypadku był oświetlony światłem znajdujących się tam latarni. Jak wynika z oględzin miejsca zdarzenia latarnie były włączone. Z protokołu oględzin miejsca wypadku wynika także, że światła sygnalizacji na skrzyżowaniu działały w sposób prawidłowy. /k- 7/ Określenie świadka M. C. o czasie oczekiwania pod sygnalizatorem jest mało precyzyjne, jednak co potwierdzają wszyscy pasażerowie samochodu O., pojazd ten zatrzymał się pod światłami sygnalizacji świetlnej gdyż zapaliło się światło czerwone a następnie zamierzał ruszyć gdy zmieni się na zielone dla jego kierunku ruchu. Niezasadnie obrońca zarzuca naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 §1 k.p.k. i art. 201 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów z urzędu i nieustalenie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, wyrażający się brakiem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność czy niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez pokrzywdzonych A. C. i M. W. miało wpływ na rozmiar obrażeń przez nich odniesionych, co może mieć kluczowe znaczenie dla wyjaśnienia kwestii ewentualnego przyczynienia się pokrzywdzonych do rozmiarów następstw wypadku. Obrońca w toku postępowania przed Sądem I instancji nie wnosiła o przeprowadzenie tego dowodu, pozostawiając wskazaną kwestię do wyjaśnienia w postępowaniu odwoławczym. Sąd odwoławczy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność czy niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez A. C. i M. W. miało wpływ na rozmiar obrażeń przez nich odniesionych. Na fakt niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez A. C. i M. W. wskazywali świadkowie P. C. (1), M. C. jak i sama A. C.. Jest to okoliczność niesporna. Jednak biegły lekarz S. C. stwierdził, że w tym konkretnym typie wypadku komunikacyjnego najechanie samochodem ciężarowym na tył lekkiego samochodu osobowego zapięcie pasów nie zwiększyło bezpieczeństwa osób podróżujących O.. Do najpoważniejszych obrażeń ciała u M. W., czyli do oderwania prawej tętnicy podobojczykowej na wysokości odejścia od pnia ramiennie- głowowego doszło niezależnie od zapięcia pasów bezpieczeństwa, najprawdopodobniej już w pierwszej fazie wypadku w wyniku skrajnie ciężkiego urazu spowodowanego uderzeniem i przemieszczeniem się elementów nadwozia w kierunku miejsca zajmowanego przez zmarłego mężczyznę. /k- 929/ Wobec powyższego niezapięcie pasów bezpieczeństwa nie miało wpływu na charakter obrażeń pokrzywdzonych i w tym zakresie zarzuty obrońcy okazały się niezasadne. Natomiast obrońca słusznie zarzuca, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie oskarżonemu przekroczenia prędkości administracyjnie dopuszczalnej o 11 km/ h. Powyższy zarzut stanowi, zgodnie z art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych i właśnie, tak powinien zostać rozpoznany. Błędne ustalenia stanu faktycznego przeniknęły do opisu czynu, w którym Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżony L. B. przekroczył prędkość

o około 11 km/ h przy uwzględnieniu, że przed skrzyżowaniem obowiązywało ograniczenie prędkości do 70 km/ h. Sąd I instancji ustalił, że na odcinku objętym tym ograniczeniem oskarżony poruszał się z prędkością ok. 81 km/ h. Tymczasem z opinii biegłego A. D. wynika, że na odcinku ok. 1045 do około 59 metrów przed zatrzymaniem pojazdu prędkość jazdy samochodu ciężarowego malała z 81 km/ h do 76 km/ h zaś z opinii biegłego J. F. wynika, że samochód oskarżonego poruszał się z prędkością 76 km/ h na odcinku gdzie dopuszczalna była prędkość 70 km/ h. Sąd Okręgowy zmienił opis czynu ustalając przekroczenie prędkości administracyjnie dopuszczalnej na 6 km/ h przyjmując najkorzystniejsze dla oskarżonego wyliczenia wynikające z opinii biegłych, zwłaszcza biegłego A. D., gdyż ta opinia ustala prędkość samochodu ciężarowego M. w oparciu

o dane wynikające ze wskazań tachografu. Podstawę wyliczeń stanowi plik danych elektronicznych pobrany w dniu 28.12.2011r. o godzinie 9.24 czasu UTC z tachografu cyfrowego zamontowanego w samochodzie M. (...). Jest to dowód wiarygodny skoro biegły stwierdził, że plik nie nosił śladów manipulacji. Plik może być przetwarzany w dowolnym programie przeznaczonym do analizy danych rejestrowanych w tachografach cyfrowych. Plik ten posiadał właściwą sygnaturę cyfrową, co wskazuje, że dane w pliku nie były modyfikowane. Dane

z tachografu wykazały, że z prędkością ponad 70 km/ h samochód M. jechał na odcinku ostatnich ok. 3 km przed miejscem zdarzenia. Z ostatnią chwilową prędkością maksymalną o wartości ok. 81 km/ h pojazd jechał znajdując się w odległości ok. 1 km przed miejscem zdarzenia. Na odcinku ok. 1045 do ok. 59 m przed zatrzymaniem po zdarzeniu prędkość jazdy pojazdu łagodnie, sukcesywnie malała z prędkości 81 km/ h na godzinę stabilizując się w końcowym fragmencie tej fazy ruchu na wartość ok. 76 km/ h przez czas 20 sekund. W kolejnej sekundzie prędkość spadła z 76 do 74 km/h. Ten fragment ruchu, zdaniem biegłego, może odwzorować narastanie sił hamowania. Na końcu tego fragmentu ruchu pojazd znajdował się w odległości ok. 38 m przed ostatecznym zatrzymaniem po zdarzeniu. W trzech kolejnych sekundach zarejestrowane zostało awaryjne hamowanie o narastającej intensywności na odcinku ok. od 38 m do ok. 2 m przed ostatecznym zatrzymaniem w czasie, którego rejestrowana prędkość jazdy spadała z ok. 74 poprzez 55 i 33 do 10 km/ h. W miejscu ujawnienia początku śladów żłobienia nawierzchni wskazujących na moment zderzenia pojazdów czyli w odległości ok. 18 m przed zarejestrowaną pozycją powypadkową prędkość samochodu M. wynosiła 52 km/ h a do zderzenia pojazdów doszło po upływie ok. 1.15 sekundy od momentu pełnego uruchomienia hamulców. Zasadnie obrońca zarzuca, że nie określono gdzie na drodze znajdował się znak ograniczenia prędkości do 70 km/ h. Wtedy z całą pewnością można byłoby ustalić o ile oskarżony naruszył prędkość administracyjnie dopuszczalną na tym odcinku. Należy przyjąć, na korzyść oskarżonego, że gdy zauważył znak ograniczający prędkość zaczął zwalniać. W tym momencie jechał 76 km/ h. Do takiego wniosku prowadzą dane z tachografu, gdyż na odcinku ok. 1045 do ok. 59 m przed zatrzymaniem po zdarzeniu prędkość jazdy pojazdu M. łagodnie, sukcesywnie malała z prędkości 81 km/ h na godzinę stabilizując się w końcowym fragmencie tej fazy ruchu na wartość ok. 76 km/ h przez czas 20 sekund. Należy więc przyjąć, że oskarżony zwolnił do 76/ h na godzinę gdy zauważył znak ograniczający prędkość. A następnie zwolnił do 74 km/ h rozpoczynając awaryjne hamowanie przed sygnalizatorem. Przekroczył więc dopuszczalną prędkość o 6 km/ h a nie o 11 km/ h, jak przyjął Sąd I instancji. W tej części Sąd odwoławczy zgodnie z apelacją obrońcy zmienił opis czynu. Prędkość samochodu ciężarowego na drodze ekspresowej, a do takiej kategorii zaliczana jest droga krajowa nr (...), dla samochodu ciężarowego z naczepą wynosi, zgodnie z art. 20 ust.3 pkt 2a Prawa o ruchu drogowym 80 km/ h. Powyższe dane tym bardziej uzasadniają dokonanie zmiany ustaleń faktycznych, gdyż najwyższa prędkość zarejestrowana przez tachograf - 81 km/ h odpowiada prędkości, z jaką oskarżony mógł prowadzić samochód ciężarowy na tej drodze, w przypadku braku znaków ograniczających prędkość. Naruszenie art. 413 § 1 k.p.k. poprzez nieprawidłowy opis czynu należy upatrywać w zawarciu w nim zapisów, które nie odnoszą się do znamion przestępstwa wypadku w ruchu drogowym. Obrażenia ciała jakich doznali świadkowie M. C. i P. C. (1) zaliczane są do lekkich zaś art. 177 § 1 k.k. mówi tylko o obrażeniach średnich a tych doznała A. C. zaś obrażeń ciężkich, prowadzących do śmierci odpowiadających znamionom art. 177 § 2 k.k. doznał M. W.. Ponadto należało z kwalifikacji prawnej czynu wyeliminować art. 157 § 1 i 3 k.k. Sąd odwoławczy powołuje się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.10.1973 II KR 156/73 /OSNKW nr 3/1974/ z którego wynika, że zastosowanie przepisu dotyczącego spowodowania wypadku drogowego pochłania i eliminuje przestępstwa dotyczące spowodowania obrażeń ciała. Ponadto niezasadnie Sąd I instancji przyjął, na stronie 11 uzasadnienia, na niekorzyść oskarżonego, że brak wpisów do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego może też oznaczać, że pomimo naruszeń przepisów ruchu drogowego nie został on zatrzymany. Oskarżony w dacie orzekania przez Sąd I instancji nie figurował w ewidencji kierowców naruszających przepisy

ruchu drogowego. Pracodawca wskazał, że prowadzi pojazd bezpiecznie i przestrzega przepisów ruchu drogowego. Częstotliwość kontroli, ilość przejechanych kilometrów jako kierowca Tira wskazuje na to, że gdyby naruszał przepisy ruchu drogowego to znalazłoby to odzwierciedlenie we wpisach do ewidencji kierowców. Jak wynika z aktualnej informacji /k-954/ oskarżony był karany za trzy wykroczenia w latach 2016- 2017 ale polegających na braku odpowiednich dokumentów, co nie miało wpływu na naruszenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przedstawione stanowisko Sądu I instancji, nosi cechy dowolności naruszając zasady z art. 7 k.p.k. Skoro w tym czasie oskarżony nie był wpisany do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego to bezpodstawnie jest przypuszczenie, że naruszał przepisy drogowe i nie został za nie ukarany. obrońca argumentuje, że wobec oskarżonego nie zachodzi przypadek obligatoryjnego orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaś z okoliczności sprawy nie wynika konieczność orzeczenia tego środka. Przesłanką orzeczenia powyższego zakazu nie jest samo naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu, bo zaistnienie okoliczności należącej do znamion czynu nie jest podstawą do takiego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji powołał się na naruszenie zasad ruchu drogowego orzekając powyższy zakaz. Oceniając zasadność tego zarzutu należy stwierdzić, że orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jest możliwe, gdy z zachowania sprawcy wynika, że lekceważył on zasady ostrożności i bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego, przez co stwarza zagrożenie w komunikacji. Oskarżony L. B. nie był karany za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. To doświadczony kierowca, który posiada prawo jazdy od 1982 r. Pokonuje samochodem ciężarowym 200 000 km rocznie. Cieszy się dobrą opinią, pracodawcy. Po wypadku wezwał służby, udzielił pokrzywdzonym wszelkiej pomocy, także materialnej poprzez przekazanie rodzicom M. W. sumy 3.000 zł. Wyraził swój żal i skruchę. Interesował się stanem zdrowia pokrzywdzonych. obrońca wnosząc o złagodzenie kary, w tym odstąpienie od orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych argumentowała, że oskarżony w przypadku orzeczenia zakazu nie będzie mógł wykonywać pracy, jako kierowca a ze względu na wiek nie znajdzie innego zatrudnienia. Na utrzymaniu ma żonę i trójkę dzieci. Sytuacja majątkowa jego rodziny ulegnie, więc znacznemu pogorszeniu. W niniejszej sprawie występują okoliczności łagodzące, które należy uwzględnić w większym zakresie niż uczynił to Sąd I instancji na korzyść oskarżonego. Są to: brak poważnego naruszenia prędkości, świadczenie na rzecz rodziców zmarłego M. W.. Należy także uwzględnić dane z zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę oskarżonego i przedłożonego na rozprawie w dniu 30.06.2016r. z którego wynika, że jest dobrym pracownikiem, rzetelnie wykonującym swoje obowiązki. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że oskarżony prowadził samochód ciężarowy w sposób nieostrożny, nie dostosował się do znaków drogowych i nie dostosował prędkości do warunków na drodze. Skoro sygnalizację świetlną widział z odległości ok. 500 metrów to powinien także zauważyć pojazd O. jadący przed nim. Widząc sygnalizację świetlną należało zwolnić do takiej prędkości aby przed sygnalizatorem zahamować w przypadku zapalonego światła czerwonego. Tymczasem oskarżony tylko nieznacznie hamował, o czym świadczy zapis tachografu. Zdaniem Sądu odwoławczego oskarżony zastosował niewłaściwą technikę i taktykę jazdy, bowiem nie dostosował jej do sytuacji na drodze. Uważał, że światła na sygnalizatorze zmieniają się zanim dojedzie do skrzyżowania zaś samochód O. ruszy spod świateł zanim do sygnalizatora dojedzie oskarżony prowadząc samochód ciężarowy. Takie wnioski należy wyprowadzić ze zgromadzonego materiału dowodowego. Tylko taka interpretacja dowodów jest zgodna z zapisem tachografu. Oskarżony L. B. zbyt późno rozpoczął hamowanie. Przy założeniu, że nie widział samochodu O. należałoby przyjąć, że zamierzał wjechać za sygnalizator przy zapalonym czerwonym świetle dla jego kierunku ruchu. Naruszenie zasad z art. 3, art. 5 ust. 1, art. 19 ust. 1 i 2 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym było więc znaczne, co uzasadnia orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Z opinii biegłego J. F. wynika, że gdyby oskarżony podjął hamowanie z odległości 47, 16 metrów od skrzyżowania wtedy zdołałby zatrzymać samochód przed sygnalizatorem. Tymczasem zbagatelizował konieczność efektywnego hamowania i znacznego zmniejszenia prędkości. Skutki wypadku były tragiczne gdyż śmierć na miejscu poniósł M. W. zaś A. C. doznała średnich obrażeń ciała. Z tych powodów uwzględniając całokształt wskazanych okoliczności, zgodnie z art. 53 § 1 k.k. Sąd odwoławczy nie złagodził kary zasadniczej lecz zmniejszył zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do jednego roku. Rozstrzygnięcie o kosztach znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 624 § 1 k.p.k. Podstawę zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnika wyznaczonego z urzędu stanowi § 4 ust.1 i § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.) Mając powyższe na uwadze Sąd odwoławczy orzekł jak w wyroku.

SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko SSO Sebastian Mazurkiewicz